

MEMORIAL

Polskiej Rady Jedności Demokratycznej do Ministra Edena

LONDYN. — Polska Rada Jedności Demokratycznej skierowała następujący memoriał do angielskiego ministra spraw zagranicznych, Edena.

1) Tak zwany „rząd polski“ w Londynie nie reprezentuje polskiego narodu i jego działalność przynosi szkodę państwu polskiemu.

Rząd ten sprzeciwia się postanowieniom konferencji krymskiej i prowadzi propagandę przeciwko narodowi angielskiemu i jego rządowi, a także przeciwko innym zjednoczonym narodom. Rząd ten przesładuje polskich demokratów w Anglii i rozpowszechnia wśród Polaków w Anglii propagandę, skierowaną przeciw prawowitej władzy w Polsce, nawołując do przeciwstawienia się tej władzy i nadużywając praw korzystania z prasy i radia, rząd ten wykorzystuje swoje organy konsularne i administracyjne i nadużywa swego prawa dostępu do obsługi Polaków, wysłanych na roboty przymusowe lub jeńców obecnie uwolnionych przez sprzymierzeńców, jak i wykorzystuje niecnie swój aparat jawny dla rozpowszechnienia defetystycznej propagandy, skierowanej przeciwko sprzymierzonym i dla organizacji przeciwko powrotowi Polaków do Ojczyzny. Rząd ten szantażuje mocarstwa sprzymierzonych, wykorzystując fakt, że kontroluje część polskich sił zbrojnych i fałszywie interpretuje angielsko-polskie porozumienie.

Rząd ten wykorzystuje wszystkie środki, którymi dysponuje, aby przesładować wszelkie przejawy poglądów demokratycznych wśród Polaków w Anglii.

W tym stanie rzeczy tak zwany „rząd polski“ w Londynie nie powinien być uznany przez Wielką Brytanię.

2) Przyjaciół obecny Tymczasowy Rząd Polski, Henryk Łukasik, winien otrzymać pełne upoważnienie dyplomatyczne, aby miał możliwość prowadzenia skutecznej działalności nad umocnieniem polsko-angielskiego przymierza i ewentualnie bronić polskich obywateli, a także podejmować niezbędne kroki dla repatriacji Polaków do uwolnionego kraju.

3) Polskiej Radzie Jedności Demokratycznej, jako organowi reprezentującemu Polskę demokratyczną, winny być otwarte wszystkie możliwości, będące obecnie w dyspozycji tak zwanego „rządu polskiego“ w

Londynie, a mianowicie prasa i radio, prawo obrony interesów Polaków w Anglii, dostępu do polskich wojsk, do obsługi polskich jeńców wojennych i zesłanych na przymusowe roboty, a zwolnionych obecnie przez sprzymierzonych, celem organizowania ich powrotu do Polski.

4. Polska Rada Jedności De-

mokratycznej wyraża głębokie przekonanie, że realizacja tych zadań jeszcze więcej umocni udział Polaków, znajdujących się w Anglii, we wspólnej sprawie zwycięstwa nad Niemcami, zacieśni więzy przyjaźni angielsko-polskiej, co zawsze było jednym z głównych zadań Polskiej Rady Jedności Demokra-

Szturm wojsk radzieckich na Królewiec!

Walki uliczne w stolicy Austrii

3 dworce wiedeńskie zajęte. — Sforsowanie Morawy i Dunaju

MOSKWA. 9.4. — Radzieckie Biuro Informacyjne donosi: dnia 8.4. wojska radzieckie rozpoczęły szturm na Królewiec. W ciągu dnia zaciętych walk wojska 3 Frontu Białoruskiego przerwały zewnętrzne umocnienia twierdzy i zajęły dzielnice miasta Juditen, Lasken, Ratshof, Amalinau.

Wojska frontowe nacierające na miasto z południa zajęły dzielnice: Schönflis, Herrsdorf, Nassergarten, główny dworzec, port w Królewcu i sforsowały rzekę Pregolę zajęły dzielnice miasta Kosse, gdzie połączyły się z wojskami nacierającymi z północno-zachodniej części miasta. W ten sposób zakończone zostało ostateczne okrazenie grupy przeciwnika, broniącej miasto i twierdzę Królewiec. W ciągu dnia wojska radzieckie wzięły do niewoli ponad 15.000 żołnierzy i oficerów.

W rejonie Wrocławia trwały walki, zmierzające do likwidacji okrazonego garnizonu przeciwnika.

Na północny-zachód i na północ od Bratislavy wojska 2 Ukraińskiego Frontu zajęły ponad 60 miejscowości. Jednocześnie wojska frontu sforsowały rzekę Morawę i Dunaj na północno-zachód i zachód od Bratislavy, utworzyły przyczółek mostowy obejmujący szereg miejscowości i prowadzą walki w celu rozszerzenia tego przyczółka. W walkach w dniu 7.4. wzięto ponad 2300 jeńców.

W rejonie Wiednia wojska 3 Ukraińskiego Frontu kontynuując natarcie zajęły miasta Neu-Langbach, Sieghartskirchen, Judenau i prowadzą pomyślnie walki uliczne w południowej i zachodniej części Wiednia. Zajęte zostały: arsenał oraz

wschodni, południowy i zachodni dworzec. Jednocześnie na południe i na południ-zachód od Wincen-Neustadt wojska radzieckie zajęły na terytorium Austrii ponad 80 miejscowości. Wśród nich Kirchberg, Aspang, Moschendorf i szereg innych. W dniu 7.4. wojska frontowe wzięły do niewoli ponad 5000 żołnierzy i oficerów i zdobyły: 8 samo-

Natarcie radzieckie na płn.-wsch. od Bratislavy

Cała dywizja węgierska przeszła na stronę radziecką

MOSKWA. 8.4.—Radzieckie Biuro Informacyjne donosi: W dniu 7.4 w strefie Karpat, na północny-zachód od Rużomberka wojska 4 Frontu Ukraińskiego zajęły ponad 30 miejscowości.

Na północny-wschód od Bratislavy wojska 2 Frontu Ukraińskiego kontynuując natarcie zajęły Nowe Miasto i ponad 50 miejscowości. W rejonie tym przeszła na stronę wojsk radzieckich 24 węgierska dywizja piechoty z dowódcą dywizji i jego sztabem na czele.

W rejonie Wiednia wojska 3 Ukraińskiego Frontu kontynuując natarcie zajęły: Medling, Pressebaum, Klostersburg i doszły do Dunaju na północny-zachód od Wiednia. W Wiedniu trwają walki uliczne w południowej części miasta. Jednocześnie na południowy-zachód od jeziora Balaton wojska frontowe nacierając wspólnie z armią bułgarską zajęły miasto Czakowiec i stację kolei żelaznej Mursko-Srediste. W rejonie tym wojska frontowe wzięły do niewoli ponad 3600 żołnierzy i oficerów i zdobyły

Nowy rząd japoński

MOSKWA. Agencja Tass donosi, że admirał Sudzuki utworzył rząd, w skład którego weszli między innymi: Abe w charakterze min. spraw wewnętrznych, gen. Anabi w

charakterze min. spraw wojskowych, premierem został Kato, który otrzymał zarazem funkcję ministra spraw zagranicznych i ministra dla spraw Azji.

Aresztowanie francuskich spiskowców

spod znaku Doriot'a

LONDYN, 9.4. — W Paryżu aresztowano 92 osoby, w tym liczbę inspiratorów spisku, któ-

ry miał na celu odbudowanie „francuskiej partii narodowej“ (partia francuskiego Quislingowca Doriot'a). Spisek został zorganizowany jeszcze przed wyzwoleniem Francji przez zwolenników i sympatyków Doriota i Darlana.

Cały aparat spisku był puszczony w ruch w chwili, gdy wodzowie quislingowców schronili się do Niemiec. Założone zostały komórki nielegalne w stolicy, prowincji, a nawet w Afryce Północnej, szczególnie w Oranie (Algeria). Celem spiskowców było organizowanie sabotaży i zamachów.

RZYM, 5.4.—Pas łądu pomiędzy Adriatykiem a jeziorem Comacchio został uwolniony całkowicie od nieprzyjaciela przez 8 armię brytyjską.

11 samolotów, 22 czołgi, 78 dział i 197 kulomiotów.

W dniu 6.4 na wszystkich odcinkach frontu zniszczono 28

Hannover zagrożony z trzech stron

Wojska angielskie 10 km od Bremy!

LONDYN. — (Reuter). Ruch wojsk spadochronowych angielskich w Holandii rozwija się pomyślnie. Wojska kanadyjskie znajdują się już w niewielkiej odległości od wojsk spadochronowych brytyjskich, operujących w Holandii. Niemieckim armiom, znajdującym się w Holandii, grozi odcięcie od Rzeszy.

Wojska angielskie znajdują się 10 km. od Bremy, która jest ostrzeliwana przez artylerię brytyjską. Miasto Hannover jest zagrożone z trzech stron przez armie angielskie i amerykańskie. W Hildesheim toczą się walki uliczne. Uniwersyteckie miasto Getynga zajęte zostało przez wojska amerykańskie.

LONDYN.—Krażownik niemiecki „Leipzig“ został zatopiony przez sowiecką łódź podwodną przy próbie ucieczki z portu w Gdyni do Danii.

Będziemy państwem przemysłowo-rolniczym

Z ogólnokrajowej konferencji naczelników Urzędu Informacji i Propagandy

WARSZAWA. Dnia 7 bm. rozpoczęła się w Warszawie pod przewodnictwem Ministra Informacji i Propagandy ppłk. Matuszewskiego ogólnokrajowa konferencja naczelników Urzędów Informacji i Propagandy.

Po obraniu prezydium minister Matuszewski wygłosił referat, którego pierwszą część poświęcił analizie stosunków, jakie nastąpią po wygranej wojnie, która będzie pierwszym etapem wielkich przeobrażeń w stosunkach międzynarodowych i wewnętrznych polskich. Drugim etapem będzie wygranie pokoju. Na to, aby Polska przedstawiała siłę gospodarczą, trzeba zwrócić uwagę na przyswojenie terytoriów przyłączonych, tak aby nie różniły się od innych terenów Rzeczypospolitej.

W dalszym ciągu referatu minister Matuszewski podkreślił, że Polska z kraju rolniczo-przemysłowego musi stać się przemysłowo-rolniczą, całym swym przemysłem oprzeć się o morze, jako o najważniejszy czynnik w dziedzinie współpracy międzynarodowej.

Druga część referatu obejmowała sprawy jednolitego programu odrodzenia polityczno-gospodarczego Polski, na drodze współpracy całego narodu i harmonijnej współpracy wszystkich partij politycznych, organizacji społecznych, zawodowych i młodzieżowych. Na zakończenie minister Matuszewski podał projekt współpracy kolegialnej przedstawicieli Ministerstwa Propagandy ze wszystkimi komórkami życia państwowego oraz nakreślił strukturę organizacyjną samego ministerstwa i jego osiągnięcia do chwili obecnej.

Następny referat wygłosił vice-minister administracji publicznej pułk. Ohab, podając ocenę międzynarodowej sytuacji militarno-politycznej.

Prelegent omówił sytuację frontową i nieuniknioną klęskę Niemiec oraz podkreślił coraz bardziej zacieśniającą się współpracę państw sprzymierzonych w stosunkach międzynarodowych.

Przechodząc do podejmowanych prób uratowania Niemców przed klęską mówca zaznaczył, że są to wystąpienia grup, związanych materialnie z Niemcami i ich kapitałem. Byłemu kanclerzowi niemieckiemu Brüningowi również nie chodzi o nic innego, jak tylko o to, aby uratować podstawę niemieckiego imperializmu, aby umożliwić odrodzenie Niemiec, któreby mogły zagrazać innym narodom, albo podjąć próbę rewanszu. Wszystko to, chociażby było ubrane w jak najbardziej humanitarną szatę, nie ma nic wspólnego z kwestią miłości bliźniego, humanitaryzmem, ani nawet z istotnymi interesami narodu niemieckiego. Konferencja Krymska powiedziała wyraźnie, że państwa sprzymierzone nie zamierzają zniszczyć Niemcy. Naród będzie istniał,

lecz zostanie zniszczony faszyzm i państwo militarystyczne. W parze z postępiami ofensywy wojennej idzie niemal we wszystkich krajach świata ofensywa obozu postępowego przeciwko faszyzmowi.

Dokonywuje się przewrót agrarny na terenie Rumunii, Węgier, Bułgarii, Jugosławii i Polski. Daleko idące zmiany ekonomiczne zachodzą również we Francji, kraju wielko-przemysłowym. Wszystko to zawazy kolosalnie na losach Europy.

Następnie mówca poruszył

Przegląd prasy

„Robotnik” w artykule „Czynność — cnotą demokracji” porusza sprawę działających na terenie państw europejskich i pozaeuropejskich komórek i agencji faszystowskich.

Organizacje tego rodzaju działały przed wojną, działają i teraz. Doprowadziły w różnych krajach do rozsądzenia państw demokratycznych od wewnątrz, a podczas wojny i okupacji działały na korzyść niemieckiej lub włoskiej okupacji, bądź jawnie z nim współpracując, albo też na niektórych tylko odcinkach utrzymując wspólnotę ideologiczną.

„I u nas dały się przed wojną odczuć wpływy i natchnienia głównych ośrodków europejskich faszyzmu. Pomijając krzykliwe lecz puste produkcje różnych „Błyskawic” i t. p. efemeryd, mieliśmy przecież urzędowe wydanie profaszystowskie w postaci „sanacji moralnej”, mieliśmy ONR i zbliżone doń organizacje „narodowe”, podkreślające bez żenady swe „ideologiczne” związki z faszyzmem europejskim.

Fala okupacji faszystowskiej, odpływająca z ujarzmionych krajów, pozostawiła wszędzie grubą warstwę brudu i mętów, z którymi w mozele porają się obecnie legalne rządy wyzwolonych narodów. Fermenty i kryzysy wewnętrzne obserwowane niemal wszędzie w państwach oswobodzonych, są w znacznej mierze dziełem resztek „piątej kolumny”, są przejawem faszystowskiej pozostałości okupacyjnych, których pozbycie się następuje z wielką trudnością. I u nas w Polsce, choć nie mieliśmy Lawala, brudu i śmieci pozostawiła okupacja sporo, jednocząc we wspólnych szeregach wszystkich wrogów nowego porządku rzeczy. Przewidywano reformy rolnej, milośnicy konstytucji z 1935 r., użytkownicy pożydowskiego mienia i poprostu aferzyści i geszefciarze różnej kategorii — wszystkie te elementy, choć z pobudek rozmaitych — pragnęłyby odwrócić kółko historii, zatrzymać bieg wypadków i pozbyć się trapiącej ich „zmory” Polski demokratycznej, Polski bez jaśnie panów i wyzyskaczy

sprawę klęski Japonii.

Na zakończenie prelegent podkreślił, że polska rodzima reakcja, wyrażająca stare, przegniłe zapatrywania i pragnąca nam brudzić, znajduje się w zupełnej izolacji. „Rząd londyński” znalazł się w sytuacji bez wyjścia. Rząd Jedności Narodowej powstanie w Polsce, a e nie będzie to rząd rozszerzony na klikę sanacyjną. Mówca stwierdził, że koło historii zrzuć to w błoto sanacyjnych awanturników i żadna siła ich z błota nie wyciągnie.

Autor nawołuje do demaskowania „strojącego się w piórka dobrych intencji szkodnictwa” i do ujawnienia koneksji tych kół z faszyzmem.

Działalności tego rodzaju mętów i brudów polskiego hitlerizmu należy przypisać morderstwo w dniu 17 lutego b. r. w miasteczku Sokoły koło Biłogostoku 7 żydów, w tym dwójga dzieci (jedno-dwuletnie). Tej sprawie utalentowany poeta Stanisław Ryszard Dobrowolski poświęca w Polsce Zbrojnej artykuł, w którym czytamy:

„Od czasu do czasu, przez prasę i innymi drogami, dowiadujemy się o takich i tym podobnych wystąpieniach rodzimej kanalii. Nie o żydów tu idzie — i nie o żydów kiedykolwiek szło. Sprawa żydowska to pretekst, to tylko parawan i szyld dla kwestii o wiele istotniejszej. Sprawa żydowska — to bałamutny konik, na którym jeździła w ostatnich latach cała reakcja europejska: faszyzm, hitleryzm, „narodowy radykalizm” polski. Lecz surową, twarzą ręką sprawiedliwości dosięgnie i obłąkańców i trzęźwych, chytrych, ukrytych inspiratorów zbrodni”.

„Dziennik Żołnierza”, organ armii Andersa, wychodzący w Londynie, pisząc o konferencji w San-Francisco, ubolewa nad niezaproszeniem Szwajcarii — „najstarszej demokracji Europy”, Szwecji — „kraju, który potrafił pogodzić kapitalizm i socjalizm” i Hiszpanii gen. Franco, która „ma duże wpływy w krajach południowej Ameryki”.

Motywy niezaproszenia tych krajów były dostatecznie wyjaśnione przez państwa sojusznice. W wypadku Szwajcarii chodzi nie o animozję do „najstarszej demokracji” a o dostarczanie Niemcom maszyn precyzyjnych, aparatów pomiarowych, potrzebnych do prowadzenia wojny. W wypadku Szwecji — o dostawy rudy i łożysk kulkowych, brak których w Niemczech dawał się dotkliwie odczuć. I to mimo licznych protestów państw alianckich.

Gdyby tych dostaw nie było, wojna prawdopodobnie byaby

Depesze ze świata

LONDYN. — Od ośmiu dni nie spadła nad Anglią ani jedna bomba raketowa.

LONDYN. — Ciężkie bombowce alianckie bombardowały wybrzeża w Holandii. 2.000 samolotów amerykańskich w tym 1200 bombowców atakowało fabrykę benzyny syntetycznej Lüzendorf pod Lipskiem, Hamburg i teren Niemiec środkowych.

WASZYNGTON. — General MacArthur został mianowany dowódcą sił lądowych na froncie Dalekiego Wschodu, zaś admirał Nimitz dowódcą sił morskich.

już skończona. Najbardziej drażniącą jest protekcja dla gen. Franco, przyjaciela Hitlera, gościnnie udzielającego schronienia i materiałów pędnych łodziom podwodnym niemieckim, operującym na Atlantyku, dla twórcy „błękitnej dywizji”. Ten ton przyjaźni kół emigracji londyńskiej dla faszystowskiej Hiszpanii — jest znamienny i charakterystyczny: „Wylicz mi swoich przyjaciół, powiem ci, kto jesteś”.

W. Zawadzki.

ATENY. — Regent Damaskos przyjął dymisję rządu Plastirasa.

KOSZYCE. — Prezydent Benes wygłosił przemówienie po powrocie na oswobodzoną ziemię Słowacji. Zaznaczył on, że głównym celem polityki czeskiej jest jak najściślejsza współpraca z ZSRR, jak również przyjaźń ze Stanami Zjednoczonymi i Wielką Brytanią.

WASZYNGTON. — Ponad 300 superfortec amerykańskich bombardowało obiekty przemysłowe w Tokio i Nagaji. Wielkie siły japońskie odcięte przez wojska brytyjskie w rejonie Mandalay — Maktila w Birnie. zostały zlikwidowane. Resztki uciekły w góry.

WASZYNGTON. — Superfortece amerykańskie zatopili największy pancernik japoński „Jamato” o wyporności 45.000 ton.

Oświadczenie Hulla

WASZYNGTON, 9.4. — Sekretarz Stanu Hull oświadczył w imieniu prezydenta Roosevelta, iż Stany Zjednoczone ograniczą się tylko do jednego głosu na konferencji w San-Francisco i zaznaczył, że uważa odbycie się konferencji w oznaczonym terminie za konieczne.

Sytuacja w Austrii

MOSKWA. — „Prawda” z prawców faszystowskich, która dnia 7 b. m. stwierdza, że Armia Czerwona znajduje się już na krańcach stolicy Austrii. W najbliższej przyszłości kraj ten zostanie wyzwolony z pod jarzma hitlerowskiego. Teror pruski, stwierdza autor artykułu, wywołał nienawiść do o-

Pomoc kanadyjczyków dla Polski

TORONTO. — Komitet stronnictw demokratycznych w Toronto (Kanada) zebrał 70.000 dolarów na pomoc lekarską dla wyzwolonej Polski. Wkrótce zostanie wysłany do Lublina

Sprzymierzeni zdobyli zapas złota banku Rzeszy

NEW-YORK. — Korespondent agencji United Press znajdujący się przy 3 Armii Amerykańskiej, donosi, że żołnierze 90. Dywizji znaleźli w kopalniach soli pod Münchhausen zapas złota Banku Rzeszy Niemieckiej, składający się z około 100 ton złota w płytach, prócz tego 3 miliardy papierowych marek, 2 miliony amerykańskich dolarów, 100 milionów franków, 110.000 funtów szterlingów oraz mniejsze kwoty w walucie hiszpańskiej, tureckiej, portugalskiej, norweskiej.

Zamach na Goebelsa

LONDYN. — Dziennik Daily Mail donosi, że na przedmieściu Berlina Grünwald urządzono zasadzkę na Goebelsa. Zamach zorganizowany przez żołnierzy niemieckich nie udał się.

Zebranie organizacyjne Stronnictwa Demokratycznego w Kielcach

Wybrany został zarząd Stronnictwa

(zg) KIELCE. — Dnia 8 kwietnia br. o godz. 12 w sali kina „Bałtyk” odbyło się organizacyjne zebranie Stronnictwa Demokratycznego. Na zebranie przybyło bardzo licznie miejscowe społeczeństwo oraz przedstawiciele władz i partii politycznych.

Zebranie otworzył przewodniczący ob. mec. Rogójski.

Następnie ob. dr. Adam Winiarski wygłosił przemówienie programowe. Mówca m. in. zaznaczył, że inteligencja pracująca z całym entuzjazmem jest gotowa stanąć przy ramieniu z chłopem i robotnikiem do pracy dla odbudowy naszego Państwa, bo wiemy z historii, że upadek tych dwu najliczniejszych warstw pociągał za sobą upadek całego Narodu. Uważamy, że udział inteligencji w pracach nad odbudową naszej państwowości jest konieczny i niezbędny.

— Polska pójdzie drogą swych przeznaczeń — mówił dalej dr. Winiarski, złączona naszym przyjaźni z wielkim Narodem Słowian — Rosją. My, Polacy, wiemy, co zawdzięczamy Związkowi Radzieckiemu i dlatego przyjaźń nasza z narodem rosyjskim będzie kamieniem węgielnym nowego życia. Polska demokratyczna zyska przyjaźń całego świata, bo zwycięski świat jest światem demokratycznym. Nie zrażajmy się chwilowymi niedociągnięciami i brakami. Przez gruzy, głód i zgłiszczą idziemy do wielkości. My jesteśmy odpowiedzialni przed historią i przyszłymi pokoleniami za to, co dziś zdziałamy i dlatego wewnętrzna konsolidacja całego społeczeństwa i praca są hasłem dnia dzisiejszego.

Z kolei przedstawiciel P P R ob. Kalinowski zabrał głos i podkreślił, że nowa demokracja nie może być podobna do demokracji przedwojennej, lecz musi być demokracją z ducha

i z treści i nie może być w niej wahania między Londynem a Lublinem. Wielkie demokracje Zachodu i Wschodu nie pozwolą, aby idee faszyzmu przechowały się gdzieś po kątach. Naród polski nie chce wojny, chce pracować nad odbudową swej zrujnowanej Ojczyzny i dlatego cieszyć się, że w nowopowstałym stronnictwie demokratycznym będziemy mieli dobrych współpracowników.

Przedstawiciel Stronnictwa Ludowego ob. Garnarczyk, witając z radością powstanie Stronnictwa Demokratycznego powiedział:

— My ludowcy odczuwaliśmy wasz biak i dlatego cieszymy się, że stajecie do współpracy na zasadzie: równi z równymi dla wspólnego ideału, którym jest wielka Polska.

Z ramienia Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przemawiał prof. Łabędź.

W imieniu wsi przemawiała ob. Barłogowa. W bardzo prostych, ale jakże rozczulających słowach, skreśliła ciężką dolę chłopca, pragnącego uczyć za wszelką cenę swoje dzieci.

— Dziś, kiedy doczekaliśmy się Polski demokratycznej — mówiła prelegentka — powinniśmy we wzajemnym zrozumieniu pracować, by dzieci nasze mogły normalnie, po ludzku, iść już utornowaną drogą do kultury i lepszego jutra.

W dyskusji zabrali głos ob. Leon Strzembalski, mec. Rogójski i ob. Zaremba.

Nakoniec odczytano skład zarządu Stronnictwa, do którego weszli: prezes — adw. dr. Adam Winiarski, vice-prezysi: dr. Jerzy Słowik, Leon Strzembalski, Jan Wrzeszcz, sekretarz: Mikołaj Jachowicz, skarbnik: Franciszek Sputo, członkowie Zarządu: mgr. Stanisław Bałuciński, mec. Stefan Cichowski, Władysław Helleński, dr. Sta-

nisaw Ratajski, prof. Stefan Sobieński, inż. Stanisław Zieliński; komisja rewizyjna: — przewodniczący: mec. Walerian Rogójski, członkowie: Bolesław Laskowski, Bronisław Snarski; sąd stronnictwa — przewodniczący: mec. Walerian Rogójski, asesorowie: Roman Serednicki, Jan Guz.

Komitet Uczczenia Pamięci Ofiar zbrodni hitlerowskich

(zb) KIELCE. — Pod protektorem ob. Wojewody kieleckiego i J. E. Ks. Biskupa Ordynariusza zawiązany został w Kielcach Komitet Uczczenia Pamięci Ofiar zbrodni hitlerowskich.

Komitet podjął się wydobywania zwłok pomordowanych przez zbirów hitlerowskich ofiar z miejsc straceń, urządzenia uroczystego pogrzebu oraz wystawienia pomnika ku czci Ich pamięci. Jak zaznaczono w odezwie — Komitet pragnie Zwłokom pomordowanych Braci oddać hołd i przekazać je świętej ziemi ojczyściej, gdzie spoczywają Ich przodkowie. Uroczystości pogrzebowe odbędą się w Kielcach.

Uroczysty pogrzeb Ofiar bestialstwa niemieckiego

KIELCE. — W niedzielę, dnia 8 kwietnia we wsi Bieliny pod Kielcami odbyła się ekshumacja zwłok 23 ofiar bestialstwa niemieckiego, zamordowanych w dniu 9 marca 1944 roku, a następnie uroczysty pogrzeb.

Nad wspólną mogiłą przemawiało wielu mówców, między nimi ob. kpt. Józef Ozga-Michalski — przewodniczący Wojewódzkiej Rady Narodowej, który, żegnając poległych kolegów, żegnał i własnego

niepotrzebnym państwu. Dopiero w 1939 r. w lutym żydowska firma w Wierzbniku miała odwagę zatrudnić mnie w charakterze stróża nocnego.

Gdy wybuchła wojna, zgłaszałem się jako ochotnik do wojska, ale odpowiedziano mi, że brak jest mundurów i broni i że wojsko samo sobie poradzi bez armii ochotniczej.

Po zajęciu kraju przez Niemców wywędrowałem na Wschód. Tam poznałem potęgę organizacji sowieckiej, entuzjazm obywateli Związku Radzieckiego dla dzieła socjalizmu, czego wyrazem jest rozbudowanie w tak krótkim czasie potężnego przemysłu, olbrzymiego zmechanizowanego rolnictwa, poznałem wysoki poziom kultury ludności, uwierzyłem, że Związek Radziecki w razie napadu na niego potrafi się nie tylko obronić, ale rozbić armię niemiecką.

Z wielką radością powitałem wiadomość, że rząd polski w Londynie w osobie Sikorskiego zwrócił się do rządu Związku Radzieckiego o nawiązanie stosunków dyplomatycznych i za-

Uruchomienie Publicznej Szkoły Doksztalającej

Do szkoły obowiązany jest uczęszczać każdy terminator

KIELCE. — W dniu 4 kwietnia b. r. uruchomiona została w Kielcach Publiczna Szkoła Doksztalająca Zawodowa dla terminatorów rzemieślniczych oraz młodocianych zatrudnionych zawodowo.

W związku z tym Izba Rzemieślnicza w Kielcach zwraca uwagę wszystkich mistrzów rzemieślniczych na terenie Kielc,

którzy zatrudniają terminatorów w swych warsztatach, że uczęszczanie terminatora do szkoły doksztalającej zawodowej jest obowiązkowe. Każdy z mistrzów musi nie tylko ułatwić terminatorowi uczęszczanie do szkoły przez zwalnianie go z warsztatu na czas zajęć szkolnych, lecz również dbać o to, aby terminator faktycznie do szkoły uczęszczał.

Szkoła doksztalująca zawodowa jest częścią składową prawidłowej nauki rzemiosła obok praktycznej nauki zawodu pobieranej w warsztacie, a ukończenie tej szkoły jest również obok ukończenia praktyki w warsztacie koniecznym warunkiem ustawowym dopuszczenia terminatora do egzaminu czeladniczego.

Mając powyższe na uwadze Izba Rzemieślnicza apeluje do wszystkich mistrzów, aby spowolowali niezwłocznie zapisanie swych uczniów do szkoły, jeśli obowiązku tego do tej chwili nie dokonali. W razie stwierdzenia, że terminator nie został zapisany i nie uczęszcza do szkoły doksztalającej zawodowej, Izba Rzemieślnicza wycofa się w stosunku do właściwego mistrza ustawowe konsekwencje.

Zapisy uczniów przyjmuje kierownictwo Publicznej Szkoły Doksztalającej Zawodowej w Kielcach, ul. Sienkiewicza (szkoła powszechna im. Staszica).

Ważne dla muzyków

(zg) KIELCE. — Związek Zawodowy Muzyków w Kielcach podaje do wiadomości, że z powodu reorganizacji Związku wszyscy dotychczasowi członkowie powinni się zgłosić w dniach 11, 12 i 13 kwietnia b. r. do lokalu Związku przy ul. Focha 26 m. 4 w godzinach od 10—11 i od 15—16. Sprawy bardzo ważne.

brata ś. p. Edwarda Michalskiego. Powiedział:

— Poległ! Pamięć o Was będzie wieczna, jak wieczne będzie zwycięstwo Waszego bohaterstwa. W ustroju demokratycznym, jaki rodzi się obecnie na całym świecie, nie będzie więcej wojen, żaden naród nie będzie się znęcał nad drugim narodem, władzę bowiem w każdym państwie będzie sprawował chłop, robotnik i inteligent pracujący. Nastąpi prawdziwa Wiosna Ludów.

warcie sojuszu wojskowego. Zaczęto organizować wojsko polskie na terenie Z. S. R. R.

W chwili, gdy Armia Czerwona zmagana się z Niemcami pod Stalingradem, został przez Andersa wydany rozkaz o wycofaniu wojska polskiego do Iranu.

Hańbą jest to dla nas, ale za hańbę tę ponosi odpowiedzialność klika sanacyjna, bo naród tego sobie nie życzył. Wielu oficerów, żołnierzy, odmówiło wycofania się i masowo zaczęli się zgłaszać ochotniczo do Armii Czerwonej, aby własną krwią zetrzeć hańbę rządu londyńskiego i wykazać, że naród gotowy jest walczyć z faszyzmem niemieckim.

Samorządnie został zorganizowany Związek Patriotów Polskich, który natychmiast przystąpił do zorganizowania nowej armii polskiej o charakterze czysto demokratycznym. Ta armia, po koniecznym okresie przeszkolenia i zapoznania się z nowoczesną bronią, 1 września 1943 r. ruszyła na front. —

Honor Polaków został uratowany! Polacy ze szlachetną radością niesli swe życie do boju, sztab partyzancki rósł. Ludzie rwali się, by ich przestano na tyły wroga drogą lotniczą, by mogli w samo serce uderzyć Niemca, by mu wytrącić swobodę ruchu w kraju, zniszczyć jego butność i pewność siebie. Rosły oddziały partyzanckie. Las dla Niemców był widmem ich przyszłej klęski. W lutym 1944 r. i ja znalazłem się w lesie....

Tak, byłem skoczkiem bez dowodu, bez pieniędzy, bez domu. Ciało moje okrywał zielony mundur. Serce wypełniło szczęście. — Jestem żołnierzem, walczę o swą nową Ojczyznę. Będąc jeszcze w Rosji, interesowałem się życiem Polaków w „GG”, dochodziły mnie różne wieści, ale gdy sam zobaczyłem ohydę postępowania okupanta, potęgowaną przez politykę wewnątrz kraju menderów A. K. i N. S. Z., umiejętnie podsyconą przez propagandę hitlerowską, coś we mnie skamieniało.

(Dokończenie nastąpi).

A. Winiarski
Jadwiga Barłogowa.

NASZA WALKA

Wywiad z mjr. Sobczyńskim

Po usilnej prośbie zgodził się mjr. Sobczyński udzielić mi wywiadu.

— Chcicie o mnie wiedzieć? Dobrze! Opowiem Wam, obywatelko, o życiu człowieka-robotnika. Urodziłem się w 1904 r. w Ostrowcu. Ojciec mój — pomocnik kowala, ciężko pracował, by utrzymać liczną rodzinę i zapewnić jej byt. Po ukończeniu szkoły powszechnej, poszedłem do gimnazjum, pragnąłem jako najstarszy ulżyć doli ojca, dopomóc mu w wychowaniu młodszego rodzeństwa. Pracę rozpoczęłem w fabryce w 1922 r. Młody byłem, ale rwałem się do pracy. W latach tych każdy z nas to pamięta. Robotnik był wyzyskiwany, prawa obywatelskie gwałcone... Ludzie czuli krzywdę, chcieli się bronić, zrzeszali się w związki, wierząc, że współ-

nymi siłami powstrzymają wyzysk kapitalizmu. Nadaremnie, ludzi bowiem, dzierzących ster państwa, nie obchodziło nic, że bezrobocie rośnie, że nędza się wzmagą. Zapelnili się więzienia bojownikami o sprawę robotniczą. W roku 1925 i ja znalazłem się w szeregu tych ludzi. Przewożono mnie jako skazańca politycznego z miejsca na miejsce, aż zawędrowałem do Berezy i tu zapoznałem się z całą ohydą dyktatury burżuazyjnej, która swe rządy nazywała jak na ironię „demokratycznymi”.

Wreszcie chorego fizycznie, ale nie złamanego moralnie, wypuszczono mnie na wolność w 1936 r.

Wolność — to było dalsze torturowanie, bo jako były więzień polityczny nie znalazłem nigdzie żadnej pracy, stałem się człowiekiem zbytecznym,

Nadzwyczajny Komisariat do walki z epidemiami na Województwo Kieleckie

KIELCE. — Czesy wojenne, którym towarzyszy dezorganizacja życia codziennego, masowe ruchy ludności, brak mieszkań, środków higienicznych i t. p. bywają często okresami szerzenia się chorób zakaźnych.

Powodując się troską o zdrowie obywateli i zrozumieniem powagi zagadnień sanitarnych w grudniu ub. r. powołano do życia Nadzwyczajny Komisariat do walki z epidemiami pod kierownictwem doc. dr. Jerzego Morzyckiego.

Obecnie instytucja ta, mająca na celu działalność przede wszystkim profilaktyczną, posiada swoje placówki wojewódzkie na terenie województw: białostockiego, lubelskiego, krakowskiego, łódzkiego, a ostatnio i kieleckiego (Kielce, ul. Słowackiego 1). Centrala N. K. znajduje się w Warszawie, w gmachu P. Z. H., Chocimska 24.

Organizacyjnie Nadzwyczajny Komisariat pracuje w ścisłej łączności z ogólną służbą zdrowia, ingerując szczególnie energicznie tam, gdzie istnieje niebezpieczeństwo epidemii. Celem podniesienia ogólnego stanu sanitarnego kładzie się szczególny nacisk na produkcję różnego rodzaju leków oraz szczepionek ochronnych — np. ostatnio powstał w Lublinie instytut badań nad durem plamistym instytut prof. Weigla, wytwarzający szczepionkę. Dużą pomoc w tym zakresie okazuje nam Rząd ZSRR, który dał obecnie do dyspozycji N. K. szczepionkę przeciw tyfusowi plamistemu, surowicę antydyfteryyczną

i cały szereg leczniczych preparatów.

Przy okazji powstania wyżej wspomnianej instytucji na terenie Kielc należy przypomnieć o jednej prawdzie: o nasze zdrowie musimy dbać sami. Jeśli będziemy stosować się ściśle do wskazówek władz sani-

tarnych — chorób zakaźnych nie będzie. A więc: *nie ukrywajmy zakaźnych chorób, zgłaszajmy się w terminie do szczepień ochronnych, pijmy tylko przegotowaną wodę, dbajmy o czystość własną, otoczenia i mieszkania.*

Nowy Komendant Straży Ogniowej w Kielcach

(zg) KIELCE. — Z dniem 5 kwietnia, na stanowisko komendanta Miejskiej Zawodowej Straży Pożarnej w Kielcach powołany został przez Ministerstwo Administracji Publicznej ob. Stanisław Drożdżeński, mjr. pożarnictwa. Nowy Komendant pracuje w pożarnictwie od r. 1925. Ostatnio, przez 6 lat był dowódcą I Od-

ziału Stołecznej Straży Ogniowej.

Ob. Drożdżeński znany jest wśród zawodowców jako wykładowca na kursach oficerskich i podoficerskich w Centralnej Szkole Pożarniczej w Warszawie, a wśród ochotników — jako dobry organizator i entuzjasta pracy strażackiej.

Z życia organizacyjnego Związku Walki Młodych

(jot) KIELCE. — Dom Zarządu Wojewódzkiego Związku Walki Młodych w Kielcach coraz to szybciej nabiera cech przytulnego gniazda, w którym się wychowują i krzepną zastępy pracowników lepszej przyszłości. Gmach ZWM już uporządkowano i doprowadzono do stanu używalności. Zasluga młodzieży w tym dziele jest tym większa, że lwią część prac wykonała sama młodzież.

(malarstwo, sztuka dekoracyjna), sceniczna, która nawet jeździ z gościnnymi występami na prowincję, literacka, wydająca własną gazetkę ścienną „Nasz Czyn”; sekcja związków zawodowych kieruje życiem organizacyjnym w poszczególnych powiatach.

Życie organizacyjne skupia się w sekcjach, których czynnych jest już kilka: artystyczna

Zawody Piłkarskie Z. Z. P. P. — Z. Z. K. 7:3 (6:1)

Uczenie pamięci wymordowanych przez okupanta sportowców i działaczy sportowych

(zb) KIELCE. — Ubiegłej niedzieli, dnia 8 kwietnia na boisku przy Domu Kultury i Sztuki odbyły się drugie zawody piłkarskie. Fakt, że w ogóle ruszył z miejsca sport na terenie miasta, zawdzięczać należy poszczególnym Związkom, które zorganizowały we własnym zakresie sekcje sportowe zaopatrując je w ramach istniejących możliwości w niezbędny sprzęt.

Zawody piłkarskie, jakie odbyły się ub. niedzieli między Z. Z. P. P. (Związek Zawodowy Pracowników Państwowych) a Z. Z. K. (Związek Zawodowy Kolejarzy), poprzedzone zostały krótkim powitaniem zawodników i publiczności przez Romana Kordubę, Grzegorza Kordubę, Młynarskiego i Zbigniewa Strzembalskiego, którzy w imieniu tworzącego się w Kielcach Komitetu Sportowego wyrazili uznanie Związkowi i zawodnikom za szybkie przystąpienie do zorganizowania sportu na terenie miasta. Następnie obie druż. piłkarskie jak i zgromadzona publiczność dwuminutową ciszą uczcili pamięć poległych podczas wojny oraz wyniszczonych i wymordowanych przez okupanta sportowców i działaczy sportowych.

Mecz niedzielny był, tak jak należało się spodziewać — ciekawy. Przewagę z miejsca zdobył Z. Z. P. P. Pierwsza bram-

ka dla tej drużyny padła już w 5 minucie gry ze strzału Muszyńskiego. Do przerwy atak Z. Z. K. był zaledwie kilka razy pod bramką przeciwnika. Wynik pierwszej części meczu 6:1 na korzyść Z. Z. P. P.

Po pauzie „Kolejowcy” rozruszali się nieco „zdobywając dalsze dwie bramki (obie z rzutów karnych). Technicznie Z. Z. K. nie dorównywał drużynie Z. Z. P. P. Pomoc ataku „Kolejowców” cofając się zbytnio do linii obrony utrudniała napadowi rozwinięcie jakiejś akcji. Skrzydła Z. Z. K. były w ogóle „nie zatrudnione”. Prawy łącznik drużyny kolejowej za słaby, zupełnie nie zgraony z pozostałym napadem. Ostateczny wynik meczu był 7:3 (6:1) na korzyść Z. Z. P. P. Bramki zdobyli: Muszyński 3, Kulesza 1, Zięta 1, Kaczmarek 1 i Kwiecień 1 — dla Z. Z. P. P. oraz Jung 2 (1 z karnego) i Borchólski 1 (z karnego) — dla Z. Z. K.

Najlepsi na boisku: Janowski (jego „gwiazda” piłkarska przed wojną już niknęła, a dziś z zadowoleniem stwierdzamy, że wraca on do formy), Zagórski, Muszyński (młody, dobrze zapowiadający się piłkarz) oraz Borchólski, który pracował za cały atak.

Zawody prowadził dobrze Mieczysław Porwet.

OBWIESZCZENIA URZĘDOWE

OGŁOSZENIE

Zgodnie z zarządzeniem Kierownika Resortu Odszkodowań wojennych z dnia 21 września 1944 r. w sprawie zbadania i ustalenia szkód wojennych oraz zarządzeniem ob. Wojewody kieleckiego z dnia 15.2. r.b. nr. AO 2/45 — Zarząd Miejski w Kielcach w najbliższych dniach przystąpi do rejestracji szkód wojennych na terenie miasta Kielc.

Spis ma na celu ujawnienie wszystkich szkód wojennych spowodowanych przez działania wojenne od 1939 r.

W związku z powyższym dla ułatwienia pracy spisowej komisarzom spisowym i dokładnego objęcia spisem wszystkich szkód, wzywam wszystkie osoby poszkodowane (fizycznie i

prawnie) do wcześniejszego już przygotowania spisu szkód wojennych i to zarówno materialnych z opisem wielkości, ilości oraz wartości w-g cen z roku 1939, jak i szkód nie materialnych to jest utraty życia członków rodziny, kalectwa, więzienia i t. p., poniesionych przez ludność wskutek terroru okupanta.

Rejestracja szkód wojennych dokonywana będzie ulicami przez wyznaczonych w tym celu komisarzy spisowych. Spisy dokonywane będą przez wypełnienie kwestionariusza i podpisanie go przez poszkodowanego i świadków.

Zwracam uwagę, że należy przygotować zawczasu odpowiednie dokumenty na poparcie prawdziwości wykazywanych szkód.

Wieści z Kraju

WIELICZKA, 9.4. — Wieliczka ucierpiała znacznie wskutek działań wojennych. Między innymi uszkodzony został zamek z czasów Kazimierza Wielkiego. Przed opuszczeniem miasta Niemcy zdołali wywieźć z szybu Regis maszyny wyciągowe.

Do pracy w kopalni zgłosiło się już 800 górników. Saliny wielickie przysyłają do oszklenia okien.

WARSZAWA. — Wojewoda gdański ob. Okęcki w wywiadzie udzielonym Polskiemu Radio oświadczył, że Niemcy zadali sobie dużo trudu w zniszczeniu Gdańska. Stosunkowo najlepiej zachowały się przedmieścia jak i prawa dzielnica miasta.

ZAPISY

Roczna Szkoła Przynależności Kupieckiego i Roczne Kursy Wieczorowe Handlowe, Stowarzyszenia Kupców Polskich w Kielcach, rozpoczęły zajęcia szkolne w dniu 5 kwietnia b. r. Dodatkowe zapisy przyjmuje kancelaria przy ul. Kopernika 8.

„BAZAR LUDOWY”

Kielce, ul. Hipoteczna 2
polećca szkło, porcelanę, fajansy i naczynia kuchenne
Właściciel: M. ŚWITALSKI i K. NIEDZIELSKI

WARSZAWA. Oddziały Wojska Polskiego zdobyły w niemieckich 6 wagonów książek, które stanowią własność bibliotek polskich.

(g) KOZIENICE. — Dnia 15 ub. m. odbyła się w Koziennicach przy współdzieleniu władz, członków P. P. R., P. P. S., Związków Zawodowych i Stowarzyszeń Młodzieży wielka manifestacja patriotyczna. Uroczystość przeniesienia zwłok 4-ch ofiar bestialstwa niemieckiego na cmentarz parafialny z dołu wykopanego na drodze publicznej. Ekshumowanymi byli członkowie rodziny Wójcików, znani w okolicy z miłości Ojczyzny, dla której ponieśli śmierć męczeńską w płomieniach własnego domu, spaleni żywcem przez zbirów hitlerowskich w roku 1944-tym.

WARSZAWA, 9.4. — W elektrowni miejskiej na Wybrzeżu Kościuszkowskim podjęte zostały prace w celu jak najrychlejszego zaopatrzenia Warszawy w prąd.

WARSZAWA, 9.4. — Do Warszawy przybył już dalszy transport części domków fińskich, zaofiarowanych przez Rząd Radziecki w ramach akcji pomocy dla Warszawy.

KRAKÓW. — Pod przewodnictwem ministra sprawiedliwości Rzeczypospolitej, odbyło się w Krakowie posiedzenie Komisji dla spraw zbadania zbrodni niemieckich w Oświęcimiu. Komisja zajmie się odtworzeniem zbrodni niemieckich popełnianych na więzieniach oświęcimskich, eksperytyzją lekarską i przesłuchiowaniem pozostałych przy życiu więźniów.

WARSZAWA. — Rozporządzenie prezesa Rady Ministrów ustaliło wysokość opłat przymusowych oraz zakresiło granice ulg dla gospodarstw zniszczonych działaniami wojennymi. Artykuł 12 rozporządzenia przyznaje gospodarstwu rolnym: a) prawo swobodnego rozporządzenia produktami na wolnym rynku, b) premie w postaci produktów przemysłowych.

WARSZAWA, 9.4. — Pogłoska o śmierci Wacława Sieroszewskiego nie potwierdziła się. Sieroszewski przetrwał powstanie w Warszawie. Liczy on obecnie 84 lata.

WARSZAWA. Droga z Warszawy do Radomia i Krakowa została otwarta. Most na Pili- cy został odbudowany.

ZDZISŁAW MACIEJCZAK

Kielce, Sienkiewicza 27

poleca: materiały piśmienne, podręczniki szkolne, książki naukowe, i przybory biurowe.
KOMIS — KUPNO — SPRZEDAŻ KSIĄŻEK